

Dr hab. Andrzej Wrzyszczyk prof. UMCS

Lublin 18.02.2020 r.

Katedra Historii Państwa i Prawa

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Marii Curie- Skłodowskiej w Lublinie

## OPINIA

o rozprawie doktorskiej Pana mgra Bartosza Nieściora p.t. „Prawno-organizacyjne aspekty wcielania do III Rzeszy *Sudetenlandu* i Austrii”, Warszawa 2020, ss. 208.

### 1. Problematyka badawcza.

Podtrzymuję moją poprzednią opinię zawartą w recenzji z 17 kwietnia 2019 roku. Zawarta w tytule tematyka jest niewątpliwie ważka. Doceniam intuicję naukową Promotora, który skierował Doktoranta na eksplorację tego pola badawczego. Jeszcze raz podkreślam, że powołanie mnie na recenzenta niniejszej rozprawy doktorskiej uznaję za zaszczyt, ale też za wyzwanie w sferze dydaktycznej (w obszarze kształcenia nowych kadr naukowych). Jednoznacznie utożsamiam się z wszystkimi przywołanymi przeze mnie argumentami w poprzedniej recenzji wskazanymi w jej punkcie 1 pt. Problematyka badawcza (np. potrzeba badań nad specyfiką różnorodnych form zarządu lokalnego na terenach przejmowanych pod okupację III Rzeszy od 1938 roku do końca wojny, represyjnością prawa karnego na terytoriach różnych tworów okupacyjnych stworzonych przez hitlerowskie Niemcy w stosunku do ludności żydowskiej oraz osób, które udzielały pomocy Żydom bo niewątpliwie powinna ona być poddana szczegółowym analizom o charakterze komparatystycznym). Z

perspektywy kilku miesięcy nasunęła mi się jednak jeszcze jedna refleksja. Wydaje się, że w tytule rozprawy na pierwszym miejscu powinna znaleźć się Austria a dopiero na drugim Sudetenland. Według mnie kolejność tych nazw powinna opierać się na kryterium chronologicznym, czyli na datach faktycznego wcielania tych terenów do III Rzeszy Niemieckiej. Nie wycofuję się z moich wątpliwości, co do niemieckojęzycznego określenia Sudetenland, które zapewne nie jest mile widziane w Czechach. Wydaje mi się, że w rozprawie napisanej w języku polskim bardziej właściwa byłaby nazwa używana w polskiej historiografii (najczęściej są to: Sudety, rejon Sudetów, obszar Sudetów, pas sudecki).

## **2. Konstrukcja rozprawy.**

Z satysfakcją stwierdzam, że Pan mgr Bartosz Nieścior uwzględnił moje krytyczne uwagi zawarte w recenzji z 17 kwietnia 2019 r. Obecna struktura pracy obejmująca cztery rozdziały oparta została również na kryterium mieszanym: merytoryczno-chronologicznym. Rozdział I ma charakter wprowadzający. Autor przedstawił w nim najważniejsze podstawy ustroju i prawa hitlerowskich Niemiec, które miały najistotniejszy wpływ na przemiany ustrojowe dokonywane na ziemiach wcielanych do Trzeciej Rzeszy, w tym także w Austrii i kraju Sudetów – polska nazwa. Trzy następne rozdziały odnoszą się bezpośrednio do treści pracy. Rozdział II i rozdział III omawiają kolejno: strukturę prawno-ustrojową III Rzeszy na wcielonym terytorium Austrii (rozdział II) oraz strukturę prawno-ustrojową III Rzeszy na wcielonym terytorium *Sudetenlandu* (rozdział III). Struktury wewnętrzne obu tych rozdziałów skonstruowano analogicznie. Wiodące znaczenie ma omówienie sytuacji ustrojowo-prawnej Austrii w okresie międzywojennym (rozdział II) oraz sytuacji ustrojowo-prawnej Czechosłowacji w latach 1918 – 1939 (rozdział III). Poza tym w obu rozdziałach omówiono transformację ustrojowo-prawną

zaanektowanych terenów oraz dwie wiodące ustawy: Ostmarkgesetz i Sudetengaugesetz. W rozdziale II odmiennym elementem jest punkt 1, w którym przedstawiono zarys modelu aneksji Alzacji i Lotaryngii do II Rzeszy Niemieckiej (do tej kwestii powrócę w dalszej części niniejszej recenzji). W punkcie 4 rozdziału III Autor dokonał podsumowania prawno-organizacyjnych aspektów obowiązywania wymienionych wyżej dwóch wiodących ustaw i sformułował najważniejsze wnioski. Rozdział IV ma tytuł: „Reforma wymiaru sprawiedliwości III Rzeszy na zaanektowanych terenach Austrii i Kraju Sudetów jako narzędzie transformacji ustrojowo-prawnej”. Zastanowiłbym się nad użyciem tu słowa reforma, które ma moim zdaniem jednak pozytywną konotację. Może jednak reorganizacja? Punkt 1 ma charakter wprowadzający. Omówiono w nim podstawy organizacji sądownictwa w Trzeciej Rzeszy. W kolejnych punktach Autor wybiórczo przedstawił reorganizację struktury sądownictwa, politykę kadrową w organach resortu sprawiedliwości, przemiany prawa materialnego i procesowego na zaanektowanych terenach. Pokusił się też o ocenę jurysdykcji sądowej jako specyficznej metody wprowadzania zmian prawno-organizacyjnych przez III Rzeszę w Austrii i w Sudetenlandzie.

Tę zmienioną konstrukcję jestem w stanie zaakceptować. Zwrócę jednak uwagę na kilka kwestii, ale mają one charakter tylko dyskusyjny i zmiierzają w kierunku otwartej, neutralnej polemiki naukowej. Proponuję, żeby Pan mgr Bartosz Nieścior w przypadku kontynuowania dalszej pracy badawczej unikał sformułowań: „wybrane zagadnienia”, „wybrane przykłady”, „wybrane aspekty”. Takie zwroty są uprawnione w monografiach o charakterze syntezy o charakterze ogólnym. W rozprawie doktorskiej, która stanowić powinna rozwiązanie szczegółowego problemu naukowego należy ich używać raczej rzadziej. Dziwią mnie też granice chronologiczne ustalone przez Autora w dwóch punktach pracy. Punkt 2 w rozdziale II nosi tytuł: Sytuacja ustrojowo-prawna w Austrii w latach 1918 – 1939. Uważam, że datą końcową tego fragmentu powinien być rok 1938, tym bardziej że w treści nie ma żadnych

odniesień do roku 1939. Zastrzeżenie budzi też tytuł punktu 2 w rozdziale IV: Przeobrażenia w strukturze sądownictwa w Austrii i Kraju Sudetów w latach 1935 – 1945. Wybrane zagadnienia. W tym przypadku niezrozumiałe jest wskazanie roku 1935 jako daty początkowej. Przy tak sformułowanym tytule właściwe granice chronologiczne według mnie to lata 1938 – 1945 (w treści tego fragmentu Autor tylko raz w wątku pobocznym przywołuje datę wcześniejszą niż rok 1938, a mianowicie rok 1933).

### **3. Metody badawcze.**

Dostrzegam zmiany w stosowaniu metody historycznej w porównaniu z pierwszą wersją rozprawy. Doceniam korekty dokonane w systemie przepisów, a przede wszystkim uszczegółowienie poszczególnych odsyłaczy poprzez podanie konkretnych stron. Zrewidowałem także swoje stanowisko w kwestii wykorzystywania metody analizy dogmatycznej aktów prawnych (wykładni językowej historycznych aktów normatywnych). Przedstawianie treści przepisów dwóch wiodących ustaw (Ostmarkgesetz i Sudetengaugesetz) i komentarz do nich są w dalszym ciągu prowadzone bez odwołań do przypisów, ale w trakcie wywodów w nawiasach wskazano numery artykułów, które podlegają omówieniu przez Autora. Ten sposób dokumentowania narracji jest oczywiście całkowicie poprawny. Z żalem stwierdzam jednak, iż w odniesieniu do wielu innych aktów normatywnych metoda ta nie została zastosowana. Czytelnik w dalszym ciągu nie uzyskuje informacji, na który artykuł, paragraf, punkt, czy ustęp Pan mgr Bartosz Nieścior się powołuje. Uważam to za poważny mankament niniejszej rozprawy. Podtrzymuję także moje stwierdzenia na temat korzystania ze źródeł archiwalnych zawarte w punkcie 3 (Metody badawcze) poprzedniej recenzji z 17 kwietnia 2019 roku. Powrócę do tej kwestii w następnym punkcie niniejszej opinii. Wycofuję natomiast napisane wówczas swoje słowa o doktrynalnym, czy politologicznym charakterze pracy doktorskiej

Pana mgra Bartosza Nieściora. W przedstawionej obecnie wersji uznaję ją za opracowanie z zakresu historii ustroju i prawa.

#### **4. Źródła i literatura**

Ten niezwykle istotny dla dysertacji doktorskich fragment pracy Autor zatytułował tym razem: Bibliografia.

Rozpocznę swoją opinię od pozytywnej, chociaż wstrzemięźliwej oceny prasy codziennej (punkt VI pt. Prasa). Lista pozycji w tym punkcie nie jest długa (5 pozycji), ale należy uznać, że wybrano tu reprezentatywne czasopisma.

Bardzo istotny jest punkt V, któremu nadano nieco dziwną nazwę Zbiorcza?? literatura naukowa przedmiotu. Ten fragment bibliografii obejmuje 194 pozycje. Cieszę się, że Pan mgr Bartosz Nieścior skorzystał z moich sugestii, zawartych w recenzji z 17 kwietnia 2019 roku i sięgnął w znacznie szerszym zakresie do opracowań niemieckojęzycznych i czeskich (m.in. publikacje G. Moritza, D. Majer, J. Tauchena). Z żalem stwierdzam jednak, iż nie uznał za stosowne aby uporządkować listę wykorzystanych prac naukowych zgodnie z porządkiem alfabetycznym. W poprzedniej recenzji z 17 kwietnia 2019 roku użyłem określenia, że to drobny zarzut, ale dzisiaj waham się, czy nie traktować jednak tego uchybienia jako lekceważenia uczonych biorących udział w przewodzie doktorskim. Dlatego pozwolę sobie teraz przytoczyć przykłady tych usterek.

Na stronie 171 publikacja zamieszczona w punkcie 4 powinna zostać przeniesiona na miejsce oznaczone jako punkt 1. Przy dalszym wyliczaniu zastosuję już skróty: s. 172, punkt 8 > 7; s. 174, punkt 54 > 48; s. 174, 49 > 47; s. 175, punkt 72 > 71; s. 176, punkt 87 > 86; s. 179, punkt 130 > 132; s. 179, punkt 140 > 142; s. 180 - 181, trzeba zmienić lokalizację punktów: od 159 do 163; s. 181, punkt 169 > 170; s. 181, punkt 175 > 174.

Przejdę teraz do punktu I pod tytułem Urzędowe publikacje aktów prawnych i punktu IV zatytułowanego: Akty normatywne – podział. W punkcie I przedstawiono listę ośmiu publikatorów urzędowych. Nie rozumiem dlaczego oddzielono ten punkt od punktu IV, gdzie wymieniono konkretne akty prawne zamieszczone w tych publikatorach. W punkcie IV Autor zastosował strukturę wewnętrzną opartą na hierarchii aktów. Wyodrębnił konstytucje (Verfassungen), dekry (Erlassen), ustawy (Gesetzen), rozporządzenia (Verordnungen), zarządzenia (Verwaltungen). W osobnej części przytoczył wykorzystane w pracy ustawy wydane w Czechosłowacji (ten fragment ma nieprecyzyjny tytuł: ustawy czeskie). Akceptuję decyzję Pana mgra Bartosza Nieściora o umieszczeniu w tym wykazie dekretów przed ustawami. Usprawiedliwieniem jest omówiona przez Niego hierarchia aktów normatywnych funkcjonująca w praktyce ustrojowej państwa totalitarnego jakim była Trzecia Rzesza. Nie jestem jednak w stanie odkryć kryterium jakim się posłużył do ustalenia kolejności aktów w poszczególnych kategoriach. Nie odnajduję tu porządku chronologicznego ani alfabetycznego. Będę zainteresowany wyjaśnieniem, jakie były przyczyny takich decyzji. Dodam, że moje wątpliwości dotyczą też wykazu ustaw Państwa Czechosłowackiego.

Nie rozumiem zasad porządkowania źródeł archiwalnych w punkcie III pod tytułem Archiwalia i inne dokumenty. Fragment pierwszy tego punktu zatytułowano Archiwalia i podano tu pięć nazw archiwów zagranicznych, ale w języku polskich. W następnym fragmencie Autor przytoczył wybrane dokumenty, ale często wskazywał ich lokalizację we wspomnianych wyżej archiwach tym razem słusznie podając ich nazwę w językach obcych. Typowy, najczęściej stosowany układ zastosowano dopiero we fragmencie trzecim w odniesieniu do archiwaliów z Bundesarchiv Berlin. Wyodrębniono tu trzy zespoły (Kancelarię Rzeszy, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Rzeszy i Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeszy), a w ramach zespołów konkretne sygnatury.

Dziwi mnie też tytuł punktu II Bibliografii: Źródła drukowane i komentarze. Omówione wyżej akty normatywne są moim zdaniem bez wątplenia źródłami drukowanymi, a nie znalazły się w punkcie II (nawet jako oddzielny fragment). Poza tym w mojej ocenie nie wszystkie wymienione w punkcie II pozycje zasługują na miano źródeł, gdyż należy je traktować jako pozycje literatury (wymieniam tylko niektóre przykłady: punkt 1, 4, 14, 18, 25, 30 i inn.).

Reasumując uważam część dysertacji doktorskiej Pana mgra Bartosza Nieściora zatytułowaną jako Bibliografia za fragment chaotyczny i utrudniający czytelnikowi korzystanie z aparatu naukowego.

## **5. Inne uwagi.**

W porównaniu z poprzednią wersją rozprawy doktorskiej zauważam wiele fragmentów, które moim zdaniem wyraźnie rozszerzają jej wartość merytoryczną. Na pierwszym miejscu wymieniłbym solidne rozważania, oparte na danych archiwalnych i kartograficznych na temat podziału administracyjno-terytorialnego ziem wcielonych do Rzeszy w wyniku Anschlussu Austrii. Autor dostrzega i przedstawia jeszcze bardziej skomplikowane przemiany struktury lokalnej administracji po włączeniu do Niemiec obszaru Sudetów. Wywody Doktoranta są w tym zakresie precyzyjne i klarowne, czytelnik otrzymuje pełny obraz dokonanych przekształceń. Tak samo oceniam narrację odnoszącą się do skomplikowanych zmian w obrębie organizacji sądownictwa. Dostrzegam Jego słuszne według mnie wnioski dotyczące realizacji zadań hitlerowskiej maszyny partyjnej (i podporządkowanego jej aparatu państwowego). Realizacja ta oparta była uzasadnieniu ideologicznym i celowościowym a sposobem jej wprowadzania w życie była odpowiednia polityka kadrowa. W tym zakresie proponowałbym jednak Panu mgr Bartoszowi Nieściorowi pogłębienie badań. Informacje na temat obsady terytorialnej organów administracji i sądów są

moim zdaniem niezbyt obszerne. Cenne są natomiast przemyślenia na temat jurysdykcji sądowej jako specyficznej metody wprowadzania zmian prawno-organizacyjnych, które są w rozdziale IV dokumentowane konkretnymi wyrokami z terenów zaanektowanej Austrii.

Chciałbym podkreślić, że Autor potrafił udanie obnażyć kłamstwa hitlerowskiej propagandy w trakcie wprowadzania nowych rozwiązań ustrojowych. Użyłbym tu późniejszego pojęcia „nowomowy”. Podam tylko dwa przykłady. Jeden z nich dotyczy samorządu. W aktach normatywnych wydawanych w III Rzeszy ciągle używano tej nazwy. Doktorant słusznie podważa jej prawidłowość, organy zaliczane do tej kategorii nie pochodziły z wyboru i miały bardzo niewielkie kompetencje. Drugim pojęciem jest „Mustergau”. Pan mgr Bartosz Nieścior z dużą wnikliwością zauważył, że propaganda nazistowska chętnie podkreślała „wzorcowy” charakter rozwiązań, ustrojowych, prawnych, gospodarczych wprowadzanych przez Niemcy na terenach okupowanych w czasie II wojny światowej. Za najbardziej perfidny przykład uważam nazwę „Mustergetto”. Niemcy użyli tego miana w Lublinie, aby skłonić ludność żydowską do przeniesienia się do nowego rejonu miasta, co niewątpliwie przyspieszyło realizację holokaustu w tym mieście.<sup>1</sup>

Dysertacja zawiera niestety ciągle pewne błędy merytoryczne. Podam tu tylko kilka przykładów. Na s. 15 (wers 12) znajdujemy zadanie: „Na jego wzór stworzono ulubione miasto Hitlera – Weimar.” To jest moim zdaniem zbyt duży skrót. Czytelnik mógłby pomyśleć, że miasto Weimar nie istniało przed czasami, w których żył Hitler. Na s. 26 znajduję kilka nieprawdziwych stwierdzeń odnoszących się do Generalnego Gubernatorstwa. Nie zgadzam się, że prawo sądowe danego kraju obowiązywało tylko na etapie I instancji. Nieprawdziwa jest teza, iż w przypadku odwołań władne było prawo niemieckie. Jestem całkowicie przeciwny pogładowi, że „W sprawach wyższej wagi czy instancji odwoławczej właściwe było sądownictwo niemieckie.”

---

<sup>1</sup> T. Radzik, Lubelska dzielnica zamknięta, Lublin 1999, s. 49 – 56.



Błędne jest też moim zdaniem stwierdzenie: „Oczywiście najwyższą moc prawną mają zarządzenia wydawane przez generalnego gubernatora, jednakże w przypadku, kiedy konkretna kwestia zostaje uregulowana przez dekret Hitlera – takie zarządzenie jest traktowane jako akt niższego rzędu.”

Dziwi mnie trochę bardzo enigmatyczne potraktowanie zajęcia przez Polskę Zaolzia w 1938 roku. Myślę, że tematyka zasługiwała na szersze omówienie. Na s. 6 Autor błędnie podaje imię G. Moritza i R. Herzoga.

Pozwolę sobie też ponownie przytoczyć niektóre uchybienia o charakterze technicznym, interpunkcyjnym, stylistycznym, czy fleksyjnym: s. 6, przypis 15; s. 8, przypis 22; s. 10, wers 10; s. 10, przypis 29; s. 10, przypis 31; s. 16, wers 2; s. 19, przypis 64; s. 25, wers 11; s. 27, wers 16; s. 28, wers 8; s. 34, przypis 145; s. 37, wers 7 – 8; s. 40, przypis 168, wers 5; s. 46, wers 7; s. 49, przypis 192; s. 53, wers 28; s. 72, wers 1; s. 87, wers 17; s. 91, wers 12; s. 94, wers 16 – 17; s. 94, wers 23; s. 95, wers, 5; s. 98, wers 6; s. 115, wers 2; s. 122, przypis 451; s. 127, przypis 476; s. 129, przypis 493; s. 134; wers 14; s. 136, przypis 515; s. 155, wers 12; s. 157, wers 17; s. 157, wers 27; s. 175, punkt 63; s. 179, punkt 134; s. 180, punkt 150. Zaznaczam, że są to wybrane przykłady, opracowanie zawiera także inne takie usterki.

## **6. Konkluzje.**

Wskazane wyżej w recenzji uwagi i postulaty poruszają według mnie dość ważne kwestie. Mam nadzieję, że Pan mgr Bartosz Nieścior będzie je uwzględniał w przypadku kontynuowania swojej dalszej pracy naukowej. Z zainteresowaniem będę śledził Jego osiągnięcia w badaniach w dziedzinie historii ustroju i prawa, a przede wszystkim będę oczekiwał na dalsze publikacje odnoszące się do okresu II wojny światowej.

Reasumując chciałbym podkreślić, że oceniana dysertacja doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie przez Doktoranta problemu naukowego, jest

potwierdzeniem jego ogólnej wiedzy teoretycznej w zakresie nauk historyczno-prawnych i umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Rozprawa doktorska Pana mgra Bartosza Nieściora spełnia wymagania określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z dnia 27 września 2017 r., poz. 1789) i dlatego wnioskuję o dopuszczenie jej do dalszego toku postępowania w przewodzie doktorskim (art. 14 ust. 2 pkt. 3 wskazanej ustawy).

Lublin 18.02.2020

Katedra Historii Państwa i Prawa UMCS

  
Dr hab. Andrzej Wrzyszczyński, prof. nadzw.